

Co w trawie piszczy

Michał Słowiński: - W leśnictwie Kościeliska pełnia jesieni. Po wielu słonecznych dniach października, gdy kolorowe liście buków i jaworów pięknie prezentowały się na tle błękitnego nieba i można było obserwować babie lato, przyszło ochłodzenie. Liście opadły, zrobiło się szaro i cicho. Czasem w lesie słychać sójkę, dzięcioła oraz szukające pokarmu sikory. Niekiedy wzdłuż doliny przelatuje kruk szukający odpadków pozostawionych przez turystów... Pamiętajmy jednak, że w parku narodowym nie można dokarmiać zwierzyny ani pozostawiać po sobie żadnych resztek. Ruch turystyczny wyraźnie zmalał. Zakończył się już wypas owiec na polanach tatrzańskich. Nadal obowiązuje zakaz poruszania się po parku od zmierzchu do świtu. Pod koniec miesiąca zostanie na okres zimowy zamknięta Jaskinia Mroźna. Wyruszając na grań, należy pamiętać o możliwych oblodzeniach szlaku.

Marcin Strączek-Helios: - W październiku w Obwodzie Ochronnym Kuźnice piękna pogoda, utrzymująca się przez ponad dwa tygodnie, sprzyjała górskim wędrownikom. Ponieważ kolej linowa na Kasprowy jest wciąż nieczynna, to i w Kuźnicach nie było tradycyjnej już kolejki do kolejki, ale ruch turystyczny i tak każdego dnia był spory. Głównym celem wycieczek były szlaki na Halę Gąsienicową oraz na Czerwone Wierchy i Giewont. Świstaki poszły spać. Zimowe nory zostały przez nie zamknięte poprzez zabicie wejść materiałem skalnym i ziemią. Z prac leśnych - w październiku zakończyliśmy zabezpieczanie odnowień jodłowych i bukowych przed zgryzaniem przez jeleniowate.

Marcin Nęcza-Chotarski: - Na Hali Gąsienicowej trwa remont szlaku na odcinku Liliowe - Sucha Przełęcz. Kolej na Kasprowy nadal nie kursuje, a z początkiem listopada rozpoczął się remont schroniska Murowaniec, który potrwa do 20 grudnia. Na wysokości od 2000 m n.p.m. występują już oblodzenia. Przed ruszeniem na szlak należy sprawdzić nasz komunikat turystyczny na stronie tpn.pl lub skontaktować się z Punktem Informacji Turystycznej TPN. Turyści mogą się natknąć na pasące się blisko szlaku kozice oraz niedźwiedzia, który na szczęście zachowuje bezpieczną odległość i nie podchodzi zbyt blisko szlaku.

Tadeusz Figura: - W Obwodzie Ochronnym Łysa Polana ruch turystyczny w październiku był duży. W soboty i niedziele wszystkie parkingi były wypełnione, czasami blokowana była droga wojewódzka. Zakończyliśmy remont szlaku Palenica Białczańska - Rusinowa Polana, nadal trwają prace między Polaną Waksmundzką a Równią Waksmundzką. Mogą tam występować czasowe utrudnienia. Za nami prawdziwe babie lato. Noce były chłodne, ale dni słoneczne i ciepłe. Między Łysą Polaną a Wierchporońcem bardzo dobrze widać efekty przebudowy drzewostanów dzięki przebarwieniom liści buka, jawora, wierzby i zieleni jodły. Na niebie pojawiają się klucze odlatujących na południe ptaków.

Grzegorz Bryniarski: - Morskie Oko w październiku ze względu na warunki pogodowe i remont kolejki na Kasprowy Wierch było niebywale oblegane. Pod względem liczby turystów weekendy nie odbiegały od weekendów wakacyjnych. Rykowisko zakończyło się 8 października. Niedźwiedzie ze względu na zbliżającą się zimą są bardzo aktywne, ślady ich obecności w postaci czarno-granatowych odchodów widać w całym obwodzie. Powyżej 1600 m n.p.m. jest jeszcze sporo borówek i brusznic - pożywienia mają dość. Ruszył remont zielonego szlaku z Wodogrzmotów Mickiewicza w stronę Doliny Pięciu Stawów, zobaczymy, ile się da zrobić przed zimą. Jeleń zwany „Kolczykiem” po rykowisku wrócił niestety na drogę do Morskiego Oka i jest zagłaskiwany przez turystów. Do tego dochodzi dokarmianie, przez co jeleń zupełnie zatracił chęć przebywania w lesie. Orzechówki i lisy również korzystają z łatwo dostępnych resztek pożywienia. Mieliśmy już namiastkę

zimy i chociaż większość śniegu stopniała, to zejście z Rysów na Bulę pod Rysami i z Przełęczy pod Chłopkiem do Kotła Mięguszowieckiego jest miejscami obludzone i niebezpieczne.